

„Jak przywrócić szybki wzrost gospodarczy w krajach strefy euro?”

Rozważając kwestię przywrócenia szybkiego wzrostu gospodarczego należy skupić się na dwóch kwestiach: w jaki sposób zażegnać obecne kłopoty i spowolnienie w strefie euro oraz jakimi mechanizmami przywrócić trwałą i szybki wzrost?

Doświadczenie empiryczne pokazuje, że wychodzenie z kryzysu gospodarczego jedynie poprzez stymulowanie strony popytowej to rozwiązanie krótkoterminowe. Potrzebne są działania zorientowane długoterminowo, kładące nacisk na reformy strukturalne. Obecnie największym problemem strefy euro jest ogromne zadłużenie i deficyt finansów publicznych krajów peryferyjnych (PIGS), przede wszystkim Grecji. Postulaty zwiększenia limitu EFSF wydają się być nieuzasadnione. Grecja potrzebuje pilnej i dobrze przemyślanej restrukturyzacji długu oraz wdrożenia trudnych i kosztownych społecznie reform (m.in. redukcja rozrośniętego sektora publicznego, w którym do niedawna pracowała prawie połowa zatrudnionych).

Kraje strefy euro powinny niezwłocznie podjąć reformy, które niewygodne dla elit politycznych, wszelako niezbędne są dla przywrócenia wysokiego tempa wzrostu ich gospodarek. Przemiany demograficzne nakazują wprowadzenie odpowiednich bodźców zachęcających do pracy, a które przyczyniłyby się do wzrostu stopy zatrudnienia poprzez zrównywanie i wydłużanie wieku emerytalnego, niepodwyższanie płacy minimalnej, redukcję kosztów pracy, które w porównaniu z USA (nie mówiąc o Chinach) są wciąż wysokie i negatywnie wpływają na konkurencyjność europejskich przedsiębiorców. W Europie na skutek długich okresów wypowiedzenia czy wysokości odpraw trudno jest zwolnić pracowników, przede wszystkim zatrudnionych na czas nieokreślony (exemplum: Hiszpania). W wielu krajach wciąż istnieją grupy interesu, które umiejętnie naciskając na władze publiczne wywalczyły sobie szkodliwe dla budżetu przywileje kosztem innych grup społecznych. Konieczna jest natychmiastowa konsolidacja finansów publicznych, redukcja deficytów (vide: badania S. Fischer'a pokazujące, że pogorszenie salda finansów publicznych o 1 % PKB to spadek wzrostu rządu 0,1-0,2 %) oraz długu publicznego poprzez modyfikacje po stronie m.in. rozdętych wydatków socjalnych (jedynie 20% wydatków socjalnych w UE trafia do 20% najbiedniejszych gospodarstw domowych, por. Collado i Iturbe-Ormaetxe, 2006). Nieodpowiedzialne prowadzenie polityki budżetowej w niektórych krajach prowadzi

do trudności we właściwym sterowaniu polityką monetarną przez EBC. Kraje członkowskie nie zgodzą się jednak na zbyt daleko idącą ingerencję w ich suwerenność budżetową, jednakże postulat obowiązku wprowadzenia przez każde państwo konstytucyjnych ograniczeń zaciągania długu publicznego (ewentualnie również wysokości deficytu oraz stopy inflacji) wydaje się realny. Utrudniłoby to w przyszłości nieodpowiedzialnym politykom prowadzić politykę rozdawnictwa i ulegania populistycznym hasłom. Problemem jest również źle skonstruowany system podatkowy w niektórych krajach, który za pomocą wysokich stawek i źle skonstruowanej progresji hamuje innowacyjność (por. stawki podatkowe w Grecji i na Słowacji).

Absurdem jest natomiast wzywanie przez niektórych ekspertów, by politycy zwiększyli poziom regulacji rynku. Kryzys finansowy sprowokowany został błędnymi decyzjami polityków, chcących pozyskać elektorat rozdawnictwem publicznych pieniędzy oraz nieodpowiednią polityką monetarną, która dawała dostęp do łatwego kredytu i prowokowała spekulację, np. na rynku nieruchomości. EBC powinien pamiętać, że to silny pieniądź jest podstawą zdrowej i prężnie rozwijającej się gospodarki rynkowej. Legislatory natomiast powinni skupić się na odregulowaniu gospodarki, wszakże skomplikowane i drobiazgowo przepisy często utrudniają inwestycje oraz przepływ handlu i usług w obrębie krajów strefy euro. Pozytywnym przykładem są przyjęte ostatnimi czasy przez Radę UE przepisy dotyczące handlu internetowego, które jasno precyzują zasady e-transakcji między państwami UE. Wielkim wyzwaniem dla UE pozostaje także reforma wymiaru sprawiedliwości, który musi być dostosowany do współczesnych realiów wymagających pozostawienia sędziemu większej swobody, a nie uwikłanie go w szereg drobiazgowych przepisów, co wydłuża rozpatrywanie spraw i uzyskanie wyroku przez zainteresowane strony. Problemem pozostaje też Wspólna Polityka Rolna, która pochłania ogromną część budżetu UE, a za pomocą interwencji deformuje rynek żywności.

Reasumując, dalsze drukowanie i wpompowywanie pustego pieniądza w gospodarkę nie przyniesie trwałego wzrostu gospodarczego w strefie euro. Podniesienie poziomu bogactwa możliwe jest tylko poprzez reformy instytucjonalne zorientowane na długofalowy wzrost, tj. prowadzenie odpowiedzialnej polityki fiskalnej i monetarnej oraz legislację stabilizującą i dostosowującą system prawny i wymiar sprawiedliwości do współczesnych realiów.